

12.04.2021 r. (poniedziałek)

Propozycje zajęć z dzieckiem:

Temat dnia: „Zmartwienie księżyca”

Przebieg dnia:

I

1. Oglądanie obrazków przedstawiających przestrzeń kosmiczną, statki kosmiczne, planety; zachęcanie dziecka do nazywania tego, co widzi na obrazkach.





2. Zabawa konstrukcyjna „Budujemy statek kosmiczny”.

Dziecko buduje z różnych klocków statek kosmiczny, którym można byłoby udać się w podróż kosmiczną.

3. Zabawa bieżna „Statki kosmiczne”.

Dziecko przy dźwiękach tamburynu porusza się w różnych kierunkach – odbywa podróż kosmiczną. Podczas przerwy w grze przykuca – jego statek wylądował na nieznanej planecie.

II

1. Słuchanie opowiadania Joanny Papuzińskiej „Jak наша mama zreperowała księżyc”.

*** Rozwiązywanie zagadki.**

Dziecko ogląda obrazki przedstawiające księżyc w kształcie koła i rogalika.

Rysuje te kształty palcem w powietrzu. Wypowiada się na temat, czy widziało księżyc i jak on wyglądał.



- **Zapoznanie z tekstem opowiadania Joanny Papuzińskiej „Jak nasza mama zreperowała księżyc”.**

Mama opowiadała potem, że obudziła się w nocy, bo księżyc świecił jej prosto w twarz. Wstała z łóżka, aby zasłonić okno. I wtedy usłyszała, że ktoś pochlipuje na dworze. Więc wyjrzała oknem, ciekawa, co tam się dzieje. I zobaczyła, że księżyc świeci na niebie z bardzo smutną miną, a po brodzie osłoniętej małą, białą chmurką płyną mu łzy.

22

— Co ci się stało? — spytała nasza mama. — Dlaczego płaczesz?

23

— Buuuuu!... — rozplakał się wtedy księżyc na cały głos. — Chciałem zobaczyć, jak wygląda z bliska wielkie miasto, spuściłem się na dół, zaczepiłem o wysoką wieżę i obtłukłem sobie rożek!

24

Księżyc odsłonił białą chmurkę i mama zobaczyła, że ma odtrącony dolny róg. Wyglądał zupełnie jak nadłamany rogalik.

25

— Co to będzie! — lamentował księżyc. — Kiedy zrobię się znów okrągły, będę wyglądał jak plasterek sera nadgryziony przez myszy! Wszyscy mnie wyśmieją!

26

— Cicho — powiedziała mu mama. — Cicho, bo pobudzisz dzieci. Chodź tu na balkon, połóż się na leżaku i poświeć mi, a ja spróbuję wymyślić jakąś radę na twoje zmartwienie.

27

Księżyc podpłynął do balkonu i ułożył się ostrożnie na leżaku. A mama założyła szlafrok, pantofle i poszła do kuchni. Cichutko wyciągnęła stolnicę, mąkę, jaja, śmietanę i zagniotła wielki kawał żółciutkiego ciasta. Z tego ciasta ulepiła rożek, taki jakiego brakowało księżycowi.

28

— Siedź teraz spokojnie — powiedziała — to ci przyprawię ten twój nieszczęsny rożek.

29

Okleiła mama księżycowi brodę ciastem, równiutko i wylepiła taki sam rożek, jak ten, co się obtłukł. Potem wzięła jeszcze parę skórek pomarańczowych i skórkami, jak plastrem, przylepiła ciasto do księżycy.

30

— Gotowe! — powiedziała. — Za kilka dni rożek ci przyrośnie i będziesz mógł te plasterki wyrzucić. Ale pamiętaj, na drugi raz nie bądź gapą, omijaj sterczące dachy i wysokie wieże. Przecież mogłeś się rozbić na kawałki!

(opowiadanie można także odtworzyć w Internecie:

<https://www.youtube.com/watch?v=RL4qYmEEikQ>)

- Rozmowa na temat opowiadania.
 - Kto płakał w nocy i obudził mamę? Co się stało księżycowi?
 - O co martwił się księżyc? Na jaki pomysł wpadła mama?
 - Z jakich składników zrobiła ciasto?
 - Czego użyła do przyklejenia brakującego rożka?
 - O co mama prosiła księżyc?

2. Zabawa ruchowo-naśladowcza Rakietą.

Dziecko siada na piętach, dłonie trzyma na udach. Na hasło: *Uruchamiamy rakietę*, zaczyna uderzać rytmicznie w uda – najpierw powoli, potem coraz prędej.

Na hasło: *Start* – podnosi ręce do góry i krzyczy: *Uuuuuuu!* (rakietą odleciała)

Zabawę powtarzamy 2–3 razy.

III

1. Ćwiczenie graficzne „Kolorowy księżyc”.

Dziecko koloruje rysunek zabawnego księżycy z wykorzystaniem wybranych przez siebie kolorów. Nazywa kolory, których używa.



2. Zabawa słowna rozwijająca myślenie „Co by było, gdyby...?”

Dziecko odpowiada na pytania, np.: *Co by było, gdyby ktoś ukradł księżyc? Co by było, gdyby księżyc i słońce świeciły razem w dzień?*